

Malta

Malta, a właściwie Republika Malty, składa się z kilku wysp, z których największe i najbardziej znane to Malta i Gozo. Cała republika to jedynie 316 km kwadratowych oraz około 450 tys. ludności. Niepodległość jako członek brytyjskiej Wspólnoty Narodów uzyskała w 1964 r., a samodzielna Republika Malty powstała dopiero 13 grudnia 1974 r.

Moją podróż na Maltę odbyłem w czerwcu 2013 r., a film który nagrałem, pokażę 1 kwietnia 2015 r. Na Maltę dostałem się promem, pływającym od południowych brzegów Sycylii. Na filmie zobaczymy wnętrze promu oraz moment przyplłynięcia na wyspę, do portu Valletta. Zanim przybijemy do brzegu, zobaczymy potężne mury twierdzy wybudowane jeszcze przez Kawalerów Maltańskich, po obydwu brzegach cieśniny portowej. Zwiedzanie Malty rozpoczniemy od ogrodów Baraka, skąd z tarasów widać wspaniałą panoramę na port i miasto. Następnie przejdziemy pod pałac Premiera i dojdziemy do Katedry Św. Jana. Wnętrze katedry oszłamia przepychem i bogactwem zdobień. Cała podłoga głównej nawy wyłożona jest marmurowymi płytami, będącymi jednocześnie nagrobkami pochowanych tam Kawalerów Maltańskich. Wszystkie figury, zdobienia

i ramy obrazów pokryte są płatkami złota. Część obrazów wykonanych jest z drobnutkich, kolorowych kamieni, tworząc mozaikę trudną do odróżnienia od malowidła. Bogactwo podkreśla świętość tego miejsca. Z Valletty pojedziemy w głąb wyspy do miasta Mdina, wybudowanego jeszcze przez Arabów i stanowiącego miasto-muzeum, zamieszkałe przez zaledwie 307 mieszkańców. Przejdziemy się uliczkami miasta, oglądając po drodze pałace, w których mieszkają potomkowie arystokracji maltańskiej. Zobaczmy też mury miasta od wewnątrz i od zewnątrz. Na przedmieściach Mdiny zwiedzimy piękny pałac rodzinny Parisio, będący jednocześnie muzeum i restauracją. Potem już powrót do portu w Valletcie i z powrotem na Sycylię.

Zapraszam

Krzysztof Baranowski



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Opowieści podróżnicze Krzysztofa Baranowskiego *Malta*



Spotkanie odbędzie się
w środę 1 kwietnia 2015 r. o godz. 17.00
w Galerii Sztuki Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29
www.domkulturyism.pl
Wstęp wolny



Jestem magistrem inżynierem budownictwa lądowego. Pochodzę z Piotrkowa Trybunalskiego, miasta, w którym przez kilkadziesiąt lat odbywały się sądy trybunalskie, przeniesione następnie do Lublina. Ja - podobnie - po studiach przeprowadziłem się do Lublina i pracowałem w kilku przedsiębiorstwach budowlanych na kierowniczych stanowiskach, aż do emerytury. Nie traktowałem dnia przejścia w stan spoczynku jako etapu zagrzebania się w domowych pieleszach, z kapciami na nogach i herbatką przed telewizorem. Wprost przeciwnie, mając teraz więcej wolnego czasu, postanowiłem zrealizować wiele spraw dotąd odkładanych na później. Przez cały okres pracy zawodowej, i obecnie, byłem i jestem bardzo aktywny w pracach społecznych na rzecz Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w której mieszkam, oraz na rzecz Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, którego jestem członkiem. Od wielu lat pielęgnuję również moje najważniejsze hobby — zwiedzanie Polski, Europy i świata w rodzinnym gronie. Emerytura dała mi większe możliwości poświęcenia się podróżom. A podróże realizuję na kilka sposo-

bów, z których wcześniej preferowałem indywidualny wyjazd z namiotem na camping, obecnie wyjeżdżamy na zorganizowane wycieczki z biurem podróży. Zwiedziłem z rodziną prawie wszystkie kraje europejskie, niektóre afrykańskie i azjatyckie. Byłem na zboczu Mont Blanc, zaglądałem do krateru Wezuwiusza, pływałem statkiem po Bajkale, grałem w kasynie w Monte Carlo i Macao, chodziłem po Murze Chińskim i modliłem się w Jerozolimie. Z każdego wyjazdu przywożę film, zdjęcia, a przede wszystkim mnóstwo niezapomnianych wrażeń, którymi dzielę się z przyjaciółmi podczas spotkań w długie zimowe wieczory. Niektóre z najciekawszych wspomnień spisuję w formie reportażu, z myślą o ich wydrukowaniu. Ale mimo tylu pięknych rzeczy na świecie, to uważam, że Polska jest piękna, a najpiękniejsza jest Lubelszczyzna. Nasze jeziora, grzybowe lasy i zabytkowe miasta, odpowiednio zagospodarowane i wypromowane, skutecznie konkurują mogą z innymi perłami turystycznymi w świecie. I wierzę mi Państwo, że na emeryturze nie mam czasu się nudzić.

Krzysztof Baranowski



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Opowieści podróżnicze **Krzysztofa Baranowskiego** *Malta*



Zapraszamy